

Nr. 203

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgodą i pracą!**

KALENDARZYK

| | |
|----|------------------|
| 18 | N. Józefa W. Jr. |
| 19 | P. Janina usza |
| 20 | w Eustachego |
| 21 | S. Małusza An. |
| 22 | C. Tomesza B. W. |
| 23 | P. + Tekl. P. M. |
| 24 | S. NMP. od w. n. |

REDAKCJA

**w ŁODZI
Al. Kościuszki Nr 41
TELEFON 29.**

Cena i renumeraty:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 630.
Miesięcznie „ 210.
za roznośnienie
30 mk* miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 720
Miesięcznie „ 240.
poza Łódz. egz. 10.50
w Ameryce
1/2 dolara miesięcznie

Konto Pocztowej Kasy
Oszczędności 60.594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Miedziela dnia 25 września 1921 roku.

Z Warszawy...
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofert administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.
po godzinie 5-ej do ceny zasadniczej dolicza się 50%.

CENA OGŁOSZENI: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 50 mk. ZWYCZAJNE 25 mk. NEKROLOGI mk. 25 za wiersz napis. DROB. OGŁOSZENIA mk 5 za wyraz, najmniej 50. Dla poszukujących pracy mk. 500. KOMUNIKATY mk. 50. Ogłoszenia za nieścisłe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przez tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 lamów, za tekst na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 lamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium umiata Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Lacha, w Fabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa polayzka opozazuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez sprzedanego zawiadomienia.

Memento...

Związek państw bałtyckich, do którego weszły dwie stłiadki Estonia i Litwa, zamknął wianuszek, którym okolonę są ziemie Rzeczypospolitej.

Każdy z naszych sąsiadów uważa za największy swój obowiązek wyłoszenia najbardziej pokojowych mów, wystąpienia najzyczliwszych uśmiechów do Warszawy, stara się wyłożyć naszłanice zielenią gałązek oliwnych, pod którą tylko wprawne oko może dostrzedz zimny błysk stalowego ostrza bagietki.

Rezerwujemy się wokoło.

Na Zachodzie z senną miną i otprzymknętymi powiekami germański lew — przez usta Ludendorfa — deklamuje bez zająknięcia iż tylko traktat wersalski jest dla niego święty — reszta jest zgnilizną monarchiczną — a tym czasem produkuje nowe karabiny modelu 1920 i prowadzi tajemniczą robotę w laboratorjach chemicznych.

Na Południu znów Czechosłowacja, która w zręczny sposób zeskałotowawszy nam Karwinę, czuje do nas piekający żal — że nie oddaliśmy jej Lwowa i bronimy dostępu do wschodniej siostrzycy Bolszewji.

Na Wschodzie na przestrzeni setek kilometrów sykamy się z Sowdepją, która ogarnięta narazie zesłiorocznymi smutnymi refleksjami z nad Wisły, — dzisiaj śni o wprowadzeniu zarazy do brwniących się jeszcze wież Grenady.

A od północy Prusy Wschodnie złączone w jeden nierozzerwalny węzeł z Litwą, Łotwą i Estoną są klamerką, która dociągnęła paseczek okalający Rzeczpospolitą.

Tak celowy, jasny, konsekwentny i jednolity program może prowadzić tylko jedna głowa, jedna myśl i jedna idea...

Idea zgniecenia za wszelką cenę Polski, idea zdeptania traktatu wersalskiego, — które go dzisiaj kamieniem węgielnym na Wschodzie

jest Polska myśl rewansu i idea bezpośrednie granicy z Rosją tym olbrzymim rezerwoarem ludzkim, skąd kiedyś miliony wołowników wyruszą pod przewodnictwem nowego Hindenburga lub Czingizmana na Francję Rosjal.

Jakież bezmiar dogodnych możliwości... Jaka ilość surowców... Jaki rynek zbytu. Jaka bliskość Indji angielskich tej perły, tego serca wszechświatowego polipa.

Nie potrzeba wskazywać palcem, kto prowadzi tą grę na pograniczu, komu zależy na naszym zgnieceniu i kto wykazuje w tej walce geniusz niszczyielski rycerzy krzyża?

Doprowadzenie do skutku Unji nadbaifyckiej, jest niewątpliwie zasługą Niemiec.

Ale i sprawa Wilna dała do myślenia. Wpływy angielskie i niemieckie widocznie są potężniejsze niż to nawet rachowaliśmy.

Najciekawiej wkopuje się tu gazeta lotwiska „Lotwijas karejwis” Nr 209 gdzie w niezwykle naiwny sposób wywodzi, iż Wilno potrzebne jest Litwie, nie jako stolica tylko jako stacja węzłowa... łącząca bezpośrednio Niemcy z Rosją Czy to czasem nie myśli pęsta niemieckiego w Kowniu?

Ciekawe wiele redakcja otrzymała... za tłumaczenie z niemieckiego oryginału.

O cóż więc chodzi? O prostą drogę, o otwarcie naosłież bramy, między Rosją i Niemcami, gdyż wazka furta ryska jest zbyt daleką i zbyt niedogodną.

I śmiech nas ogarnia pusty... a potem i toś i trwoga nad dalekowzroczną dyplomację Europy, która da „dobra ludzi” doprowolnie rujnuje słupy, na których jesto wsparty traktat wersalski.

Ostatnie dwa „pucze” niemieckie w polityce tj. Wilno i Ryga udały się niespodziewanie dobrze.

Da nas jednak jest to groźnem „memento

Zamiast artykułu wstępnego...



to „odgłosem dalekiego pioruna, odgłosem burzy wynurzającej się zwołna, lecz nieabłaganie nad dziejowym horyzontem Polski.

A. S.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Jednanie ministrów.

Prof. Jerzy Michalski, zaproszony przez p. Ponikowskiego celem porozumienia się w sprawie teki skarbu, przybył w piątek do Warszawy.

Zdaje się, że nie dojdzie do porozumienia, chyba, żeby p. Michalski od swoich warunków ustąpił, a mianowicie jednym z warunków p. Michalskiego jest podobno uprzednie, przed objęciem teki, utworzenie Rady Finansowej z prawami ustawodawczymi, odstąpionem jej przez Sejm, a to nie będzie rzeczą łatwą szczególnie przy rządzie nie mającym oparcia w Sejmie. (6)

URODA ŻYCIA

STEFANA ŻEROMSKIEGO
WĘGRZYNI — — — — — BRYDZ ŃSKA



Dzisiaj i dni następnych

Dzisiaj i dni następnych

Fern Andra

w 6 akt. dramacie

Madame Recamier

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem

p. M. Chwata.

(3194K1)

Święto dzieci i szkoły powszechnej.

Wczoraj po południu rozpoczęło się to święto nabożeństwem w świątyniach: o godz. 3 w kościołach Wniebowzięcia N. M. P. na Starem Mieście, Świętego Józefa, Sw. Krzyża, w kościele ewangelickim Sw. Jana i w synagodze przy Al. Kościuszki.

Po wyjściu z kościołów szkoły katolickie i żydowskie zebrały się na ulicy Sw. Anny, a szkoły ewangelickie na ul. Ewangelickiej. O godzinie 4 nabożeństwo w Katedrze dla dzieci szkół w południowej dzielnicy miasta, szkół średnich, korporacji społecznych i oświatowych, przedstawieli Władz, Rady miejskiej i Magistratu. Po nabożeństwie wyruszył z Katedry ul. Piotrkowską pochód, do którego przyłążyły się szkoły oczekujące po drodze.

Na ulicy Dziesiętej przy ogrodzie kołowym, wprost ul. Piramowicza, stanęli przedstawiciele władz miejscowych z p. Wojewodą na czele i przy muzyce dwóch orkiestr odbyła się defilada dzieci. Defilada ciągnęła się około półtorej godziny.

Nauzycząc przyjemne wrażenie robiła defilada małych pederaków, które na to kład od ziemi odrósły, a kroczyły z powagą lub swawolnym uśmiechem na ustach. Starsi chłopcy sprawnie maszerowali pod takt muzyki.

Po przejściu dzieci odbyło się w ogrodzie, wprost ul. Piramowicza, poświęcenie kamienia węglanego pod pomnik na pamiątkę zaprowadzenia w Łodzi obowiązku wego nauczania powszechnego.

Fundamenty poświęcił ks. prałat Wyrzykowski, poczem przemawiał ks. kan. Biński,

p. Wojewoda Kamiński, prezydent Rządski radny Szwajcer, i naucz. Paris, przedstawił dzieł Opiek Szkolnych Szymański i dr. Kopciński.

Wieczorem w sobotę, t. j. wczoraj od były się odczyty o godz. 7 i pół: w sali Rady miejskiej, w gimnazjum miejskim, szkole handlowej, w sali fabrycznej na Wileńcu, w fabryce Geyerów, w sali Tow. Światow. Matuszki, w szkole powszechnej nr. 160, oraz nr. 113, w sali Związków klasowych, w sali Klubu rzemieślniczego i w sali Związków zawodowych na temat związane ze szkołą szkolnictwem i wychowaniem dzieci.

Dzisiaj w niedzielę nabożeństwo dla dzieci we wszystkich kościołach o godz. 9 rano. We wszystkich szkołach mają się odbyć konferencje z rodzicami na temat o brakach szkół obecnych i potrzebie nowych domów szkolnych własnych.

W Sali Koncertowej i w Sali Uniwersyte tu powszechnego odbędą się wiecz.

wielki ogólny wiec na Placu Wolności, pochód ul. Konstancyńskiej, Zachodnią, Złota, Piotrkowską do głównej gdzie się wiec rozważa.

O godz 8 i pół wieczorem w teatrze miejskim przedstawienie sztuki Ono Emma p. t. "Klownik szkoły".

Jednodniówka.

Komitet Organizacyjny Dnia szkoły powszechnej w Łodzi wydał pod datą 25

Papier

rotacyjny (w rolach) każda szesnaście tygodni
 "Rozwoju" 8515K

września Jednodniówkę pod tytułem "Dzień Szkoły Powszechnej" objętości zwykłej 60emki. Na treść tej jednodniówki złożyły się prace dr. St. Kopcińskiego W oświeceniu przy szłość narodu A. Rzewskiego—Odwołanie a lud, A. Szwajcara, Do wszystkich, A. Wiernera—Uczeń ochotnik (nowela) F. Brauna Są ludzie (wiersz) J. B. O. szkolnic wo początkowe, S. Musiatowicza Szkoła początkowa w Łodzi, J. Brauna—Zadania szkoły w odrodzonej Polsce, M. Pachockiej—Dłóż w dłoni, B. Szwalma—Szkoła dom, S. Musiatowicza—O domy szkolne.—

Całość przedstawia się bardzo dostojnie.

S. M.

Bartek zwycięzca.

—o—

(autentyczne)

Był zdemobilizowanym od kilku miesięcy.

Pracował raz przy cieślach, kilka dni przy malarzach... Złaz z dnia na dzień. Sprzątał coś z garderoby, odniósł jakieś rzeczy z koleji.

A ciągle śnił o pracy, stałej pracy, aby zarabiać, aby żyć...

Ot i dzisiaj rano wyszedł głodny jak pies bezdomny i szedł bez celu. Bez energii do życia szedł ni dworzec może co każe; głód skręcał mu kark, a wiatr jesienny rozwiewał łacinały mundur, duńnego munduru kaptura, kiedy w bitwie pod Łukowem zdobył dwie maski i pochwałę pułkownika.

Gorycz przepelniała mu duszę, zbyt prostą, zbyt nieskomplikowaną, by określić gorycz swego uczucia.

czasem sam go wzywał. Rozmawialiśmy żywo o wszystkim możliwym, Franciszek Beckers okazał się nie w ciemny bity. Tylko o samym sobie nie mówił ani słowa.

Był nieco tajemniczy. Na drzwiach, prowadzących do mego pokoju, rozwiesił ciężki, perski dywan, który tłumil każdy najmniejszy szmer. Gdy wychodził, zamykał szczerlinie drzwi, a gospodyni wolno było wejść do jedynej wczesnym rankiem gdy śniadul w moim pokoju. W sobotę podczas przedmiedzielnego sprzątania był ciągle obecny, siadał na krześle i palił fajkę tak długo, dopóki gospodyni nie ukończyła porządków. Nie było jednakże nie w jego pokoju, coby w oczy wpadło. Wprawdzie, malw pokoik w tyle, mógł krwé wszystko możliwe. Drzwi do tego pokoju były przysłonięte również ciężką osłoną; prócz tego pomieszcil przy nich dwie silne, żelazne sztaby, zamknięte amerykańskimi klódkami z literami.

Gospodynie, jak łatwo się domyśleć, słusnie zaciekał ten malw pokoik, w którym pracował po dniach całych. Pewnego dnia udala się nawet do przyległego, dużego parku zaznajomiła się, bez trudności, z mrukliwym ogrodnikiem, aby tylko choć raz zaglądnąć do małego pokoiku.

Może co zobaczy!

Ale nie zauważyła nie Okno było otwarte, aby świeże powietrze wejść mogło do wnętrza, ale otwór zasłaniała czarna materia-

(d. c. n.)

Mumja.

(Ciąg dalszy)

— Co? — Popatrzyłem na zegarek, nie mylił się.

W tejże chwili ktoś znów zapukał.

— Proszę wybaczyć, to ja. — Pan Beckers wszedł, a za nim wlekli dwaj posługacze obfitym skrzynie.

— Kto to taki? — zapytał Paweł Haase, gdyśmy wsiedli do tramwaju.

Zdradziłem mu tajemnicę wynajmu mieszkania.

— Cudowniel! — Wlazłeś w pokrzywe!

— Ale, ale — musimy tu wysiąść.

Było dość późno, gdy następnego dnia wstałem z łózka. Kiedy gospodyni przyniosła mi śniadanie, zapytałem, czy pan Beckers już śniadul.

— Już o pół do ósmej — odpowiedziała.

Sprawilo mi to prawdziwą przyjemność.

Jeśli będzie zawsze tak wczesnie wstawał, nie będzie mi zawadzać i rzeczywiście, prze-

ważnie nie widywałem go wcale. Od czterech nastu dni przebywałem już w nowym mieszkaniu i niemal zupełnie zapomniałem o moim współpracowniku.

Pewnego dnia około dziesiątej godziny zapukał ktoś do drzwi wspólnych. Na moje

— Froszel — drzwi otworzył Franciszek Beckers i wszedł do pokoju.

— Dobry wieczór! Czy przeszkadzam?

— Nie a nie. Właśnie ukończyłem moja bazgraninę.

— Czy mogę chwile zabawić u pana?

— Proszę bardzo! Ale pod warunkiem.

Pali pan fajkę na długim cybuchu, a takiej z całej duszy nienawidzę. Cygara i papierosy są do pańskiej dysnozy.

Wrócił do swego pokoju i słyszałem jak przez okno wypukiwał swoją fajkę. — Potem powrócił i zamknął drzwi za sobą. Podsunąłem doń szkatulkę z cygarami.

— Proszę

— Dziękuję bardzo! — Czy nie znosi pan także krótkiej fajeczki?

— Bynajmniej. Znoszę zupełnie dobrze.

— Przeto pozwoli pan, że ja sobie nałożę.

Wyjął krótką, angielską fajeczkę z kieszeni, nałożył ją i zapalił.

— Zapewne nie przeszkadzam? — zapytał jeszcze raz.

— Ależ wcale nie. W pracy swej doszedłem do wartwego punktu. Potrzebny mi opis uroczystości Ozirisa. Muszę pójść jutro do biblioteki, gdzie pewno coś znajde.

Franciszek Beckers uśmiechnął się.

— Może bede mógł panu pomóc.

Zadałem mu kilka pytań, na które najniecierpliwiej wyczerpująco odpowiedział.

Od tego dnia począwszy widywałem go czasem. Najczęściej późnym wieczorem przychodził do mnie, by wypić szklankę gręgu;

Stanał przed piekarnią i chełwie niezdrza-
mi wciąż zapach pieczywa, a tuż przed nim
na jednym gwoździu widział mały szyldek z
napisem

„Piekarnia Gotliba... miana” — weźmę
— sprzedam — kurie chleba — blacha cynko-
wa — mignęło błyskawicą w biednym mózgu.

Od myśli do czynu jedna chwila, a już za-
uciekniętym pedził tłum z Gotlibem piekarzem
na czele, z okrzykami dzikich wyjść z nad
Amazonki.

— Łapaj! Bandyta! Rozbój!

Schwyciono go bardzo prędko, gdyż ośta-
bione nogi odmawiały posłuszeństwa.

Tu najdzielniejszym okazał się pan Gotlib
przystąpił do nieszczęśliwca i zaczął pięścią bić

go po twarzy, w oczy, w nos w policzki... Po-
kazala się krew.

— Ty podła swynia. Ty pszakrew. Ty Diabli-
ty! ty! ty!... Moja Silda mi ukradła!

Trzymany przez tłum nie bronił się pra-
wie skamłając jak bity pies, i obcierając krew
beznadziejnie spływającą po twarzy.

— Nie męczcie, nie bójcie ją już sam pój-
de...

— Ty Diab. Ty pszakrew. Masz tu jesz-
cze, jeszcze...

Kreutzdonnerwetter...

Przyszła policja i przerwała ludowy sąd,
zabierając krwawy łachman żołnierski. (2)

A. S.

„Państwo galicyjskie”

„Ukraiński Wistnik” ogłasza list b. posła
do parlamentu wiedeńskiego Włodzimierza Sin-
galewicza.

P. Singalewicz pisze:

„Delegaci Rządu Warszawskiego, zjawili
się w Wiedniu w dniu 11 i 12 b. m. i przez
pośrednika usiłowali nakłonić rząd galicyjsko-
ukraiński do ugodowych układów z rządem
warszawskim w sprawie Galicji Wschodniej.
Rząd galicyjsko-ukraiński, stojący na stanowis-
ku uszanowania traktatu w St. Germain i mię-
dzynarodowego charakteru sprawy galicyjskiej,
odrzucał tę propozycję. Delegat polski starał
się dostać następnie na audjencję do prezyden-
ta republiki zachodnio-ukraińskiej, dr. Eugenju-
sza Petruszewicza i innych członków rządu ga-
licyjskiego, lecz bezskutecznie. Na tem cała ta
akcja skończyła się”

List p. Singalewicza datowany z Wiednia
13 września.

„Rzeczpospolita” zauważa, że nasze mi-
nisterstwo spraw zagranicznych powinno nie
wątpliwie sprostować e wiadomości o układach
i o... audjencji u... prezydenta Petruszewicza.

„Ukraiński Wistnik” donosi dalej, że w
tych dniach wyjechali do Genewy dr. Kost’-Le-
wicki, dr. Witwicki i ks. Zan, celem odbycia
konferencji z przedstawicielem Wielkiej Brytanji
w Lidze narodów lordem Cecillem. Jest rzec-
czą prawdopodobną, że do Genewy uda się
jeszcze liczniejsza delegacja ukraińska.

Wreszcie „Wpered”, organ socjalistów ru-
sińskich wzywa wszystkich połączonych do po-
boru wojskowego obrzadku grecko-katolickiego
i rzymsko katolickiego, ażeby, protestując prze-
ciwko poborowi, wykazali, że są ukraińcami i
obywatelami państwa Galicyjskiego.

„Temos” donosi, że na posiedzeniu zgro-
madzenia Ligi narodów, p. Doherty postawił
wniosek następujący:

„Zgromadzenie Ligi narodów wyraża ży-
czenie, aby Rada Ligi zwróciła uwagę Rady Naj-
wyższej na konieczność ustalenia w najbliższym
czasie statutu Galicji Wschodniej.”

Wniosek został odesłany do komisji wnio-
skodawczej. (6)

Monarchja austro-bawarsko-węgierska?

„Narodni Listy” donoszą z Berlina: Kan-
clerz ceszski Wirth oświadczył przedstawicielom
prasy, iż rząd niemiecki jest w posiadaniu do-
kumentów, świadczących o istnieniu szeroko
rozgałęzionego monarchistycznego spisku nie-
miecko-austriacko-węgierskiego. Istnieją dowo-
dy na to, że austriacy, węgierscy i bawarscy
monarchiści rozwijają wspólną akcję w ścisłym

porozumieniu.

W miejscowości Rosenheim odbyła się
niedawno konferencja Kappa z Horthym. Na
konferencji tej ustalono, że o ile Węgrom nie
uda się powołać na tron Habsburga, wówczas
wyborą sobie króla z dynastji bawarskiej, któ-
ryby następnie objął rządy na Węgrzech, Austriji
i w Bawarii. (6)

Po klęsce.

Korespondent „Rzeczypospolitej” donosi z
Paryża: W dziennikach paryskich zamieszco-
ne były liczne szczegóły posiedzenia
Rady Ligi Narodów w sprawie wileńskie i przyz-
nają, że Polska poniosła wiedeńską klęskę i
to zarówno przez bezwarunkowe przyjęcie pla-
nu Hymansa, jak i przez przyjęcie Litwy do Li-
gi Narodów.

„L'Information”, wyraża sąd, że Polska
nie potrafiła dla sprawy swojej zjednać sobie
sympatji. Szczególnie dał się odczuć brak takie-
go mówcy, jakim jest Paderewski. Rząd polski
potrzebował obrony przeciwko atakom, na ja-
kie był narażony.

W toku rozpraw znamienity wypadek spo-
wodowało wystąpienie delegata serbskiego Spa-
laikowicza.

Gdy Resropko, delegat Kolumbji zawołał:
„Niechaj sobie Polska i Litwa podadzą ręce, sko-
ro miały szczęście uścisnąć rękę rosyjskiego pot-
wora” zawołał serbski delegat „Strzeżcie się Po-
lacy tego potwora, który wprowadzie jest obalony,
ale nie jest jeszcze śmiertelnie trafiony! U-
ważajcie, gdyż sprawa może się jeszcze prze-
ciwko wami obrócić.”

W Paryżu o ólwie żałują zwrotu, jaki
przyjął sprawa w Polska. Ozywają się liczne
głosy, twierdzące, że jeśli sprawa była zgrę-
-

niej poprowadzona, to i wynik mógłby być zu-
pełnie inny. (Tak to u nas niestety w bardzo
wielu. sprawach Przyp. red. (2)

Rząd polski nie pertraktuje z Petruszewiczem.

WARSZAWA Biuro pr. min. spr. zogr.
komunikuje: Wiadomość podana przez pis-
ma ukraińskie we Lwowie o tem, że w dniu
11 i 12—9 w Wiedniu delegaci polscy prosili
o audjencję u Petruszewicza i członków rzą-
du ukraińskiego jest nieprawdziwa. Rząd pol-
ski nie wysyłał do Wiednia żadnych delega-
tów dla pertraktacji z dr. Petruszewiczem.

Gwałtu!

RYGA (PAT) Komuniści rozrzucają o-
dezwy głoszące, że Lotwa z Polską i Rumu-
nią za poparcie Francji zamierzają nadal na-
paść na Rosję dla zniszczenia komunizmu.

SPRYTNE SIĘ URZADZILI.

POLDHU (PAT) Komitet strajkują-
cych robotników północnej Francji postanowił,
że tylko robotnicy przemysłu włókiennic-
zego i pewna liczba robotników metalurgii
cznego jako też murarze i robotnicy trans-
portowi będą nadal strajkować reszta robo-
tników ma powrócić do pracy i wpłacać ob-
owiązkowe składki na fundusz strajkowy.

Sprawa węgierska

LONDYN Ultimatum wystosowane
przez Ententę do Węgier przewiduje ewen-
talne zarządzenia karne: przerwanie połączeń
kolejowych i telegraficznych z Węgrami, a
dalej zupełną gospodarczą blokadę tego kra-
ju.

ZAMACH W SEJNIE WĘGIERSKIM.

BUDAPESZT 24 (PAT) W czasie po-
siedzenia Zgromadzenia rodowego z galerji
skicrowano 5 wystrzałów rewolwerowych
do osoby b. przewodniczącego zgromadze-
nia Rakowskiego. Strzały chybiły. Sprawca
zamachu niejaki Jerzy Ibrachin Koower zo-
stał ujęty. Zdradza on objawy obłądu

Komisja do spraw zagranicznych senatu
amerykańskiego wypowiedziała się za ratyfik-
kacją traktatu z Węgrami

Z Niemiec.

Ucieczka Wilhelma?

Koresp. „Kurjera Krakowskiego” donosi:
w pewnych kołach w Nadrenji obiega pogłoska,
iż ex cesarz Wilhelm opuścił swą reziden-
cję w Doorn, oraz, że nie wiadomo, dokąd się
udał. Wiadomość ta oczywiście wymaga po-
twierdzenia. (6)

PARYŻ „Les Transineary” podaje z
Genewy, że w kołach Ligi narodów była mo-
wa o zamierzonym zamachu gen. von Der-
Gotta na Klajpedę, aby miasto to oddać z
powrotem w posiadaniu Niemiec.

BERLIN 24 (EE) Nowy premier bawar-
ski hr. Lerchenfeld wrócił do Berlina i konie-
rował z rządem Rzeszy w sprawie zarządzeń
wyjątkowych w Bawarii.

Z ostatniej chwili

WARSZAWA 24 (EE) Rada ministrów
rozważała projekt p. Michalskiego przedsta-
wiony wczoraj. W kołach rządowych panuje
pogląd, że należy sejmowi zaproponować
przyjęcie tych warunków.

„Przegląd Wiecz.” donosi, że w sobotę w
południe wywiadowcy policji kryminalnej
dokonali szereg rewizji u pewnych osób, tru-
dniących się niedozwolonym handlem walu-
tami. Szczegóły trzymane są narazie w tajem-
nicy.

WARSZAWA 24 (EE) Na uroczysto-
ść otwarcia Targów Wschodnich dziś popo-
ły wyjechał Naczelnik państwa, przedstawicie-
le sejmu, rządu i państw obcych.

Komunikaty

Zabawa taneczno—ogrodowa cel kultural-
no—oświatowy Dłwa wojsk samoch. przy ul.
Przejazd 1 pocz. o godz. 4 pp. tańce o godz.
8.

Bilety d nabycia w kasie od godz. 12
tamże.

W parku Wenecja w niedzielę 25 bm. wiel-
ka zabawa, jak zwykle z bogatym programem.

— Spis ludno ści.

Dziś w niedzielę o godz. 10 przed-
poł. odbędzie się w lokalu biura komisji
spisowej zebranie komisarzy spisowych, nu-
mery okręgów 100 do 118, przydzielonych
do komisariatu III. Jutro w poniedziałek
o godz. 5.30 zebranie komisarzy tegoż ko-
misariatu, numery 119 do 210.

ś. † p.

STANISŁAW BIENKOWSKI

przemysłowiec i kupiec

Zesnął w Bogu dnia 24 bm. otrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 47,
Wyprowadzenie drogi nam zwłok, z domu załoby, przy ul. Zawadzkiej Nr. 9, na dworzec kolei fabr. Łódzkiej,
o s'ąd w poniedziałek, dnia 26 bm. o godz. 11 przed poł. Pochowanie z ś zwłok odejście się we wtorek, 27 bm. w Warszawie

Stroskana Rodzina,

Podaliśmy do wiadomości krewnych, przyjaciół i znajomych, że 23 września b. r. o godzinie 10 i pół wiecz., zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, babka, tesciowa i ciotka

ś. † p.

Paulina Szware z Fechnerów

przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie zwłok nasza w niedzielę dn. 25 b. m. o godzinie 4 po poł. z domu przy ulicy Kłuskiego № 138, na stary cmentarz ew. angielski.

3197B

Rodzina.

Odprowa.

Mimo tysięcy przyrzeczeń ze strony sfer mia odsynych, a przede wszystkim mimo ciężkiego obowiązków, wdzięczności wobec żyjących bohaterów ongiś o wolność Polski, powstańców z 1863 r. sprawa ta jest nad wyraz lekceważona. Dla oświetlenia panujących tu stosunków niechaj posłuży fakt następujący:

P. Aleksander Bienkowski, lat 83, weteran z 1863 r. uczestnik walk pod Rychłocicami w Seradzkim został z dniem 1. 3 br. z powodu podszłego wieku zwolniony ze stanowiska kancelsy st. Łódź Fabryczna.

Po 40 latach służby na posterunku. Nota bene z tą chwilą, i rocz kilkunastotysięcznej odprawy za 3 miesiące, pozostaje bez grosza. Zwraca się zatem do Pana Prezesa Dyrekcji Warszawskiej z prośbą o przyznanie na poczet przyszłej emerytury pewnej sumy miesięcznej. Dzieciomniej praktykuje się na razie tak, że emeryt pobiera dotychczasowe pobory. Ale po długich i ciężkich korowodach, pisanii kilkakrotnie podań, ponaglen i. t. p. p. Bienkowski otrzymuje następujące pismo:

1) Nr. 2446 Kasa Przewoźności. Nie szym zaświadczam, że na posiedzeniu komisji emerytalnej i. t. d. Bienkowskiemu Aleksandrowi do czasu zatwierdzenia ustawy emerytalnej przez Sejm przyznano została zaliczka w wysokości 277 mk. 35 ten. (1) miesięcznie od dnia 1. III r. b.

Niezależnie od tego Bienkowski otrzyma z Kasy Przewoźności wkłady w kwocie Mk. 579 po przeliczeniu podania drogą służbową na druku ser. O. J. № 49 (III) iu.

dnia 18 VIII 1921

Dwieście siedemdziesiąt dziewięć marek i trzydzieści pięć fenigów miesięcznie! O ygnalne pojęcie o życiu ma komisja emerytalna.

Dodać należy, że p. Bienkowski pobiera naoto tylko 1050 (tysiąc pięćdziesiąt) marek miesięcznie, jako weteran, co czyni razem 1393 35 mk. miesięcznego całkowitego dochodu. Nie wystarczy to nawet w połowie na pokrycie kosztów przysługującego emeryta.

Toteż nie dziwnego, że wszystkie rzeczy z mieszkania już posprzedawał a sam syła na niemi, bo—łódzka niemi. — Na przedmiarzec

złamany wiekiem, który, gdy się jeszcze nikomu o wo nej Polsce nie śniło, życia za nią nie szczenił, a potem 40 lat strawił w tej samej służbie ażeby doczekać się takiej odprowy. I skoro mi o tem wszystkim mówił, łzy obficie sotywały mu po bezradnem policzku. W nagrodę za gorącą miłość Ojczyzny — mówmy otwarcie — niedza i śmierć głodowa.

Zapewne niejedyn z nich znajduje się w podobnych warunkach, a przecież to być nie owina no.

Chociażby przejść przez myśl... Niestety jednak w zakresie opieki społecznej robi się u nas wszystko, tylko nie to, co potrzeba.

W. D.

KRONIKA.

— S. p. Stan Bienkowski.

Wczoraj przed południem zmarł z powodu zapalenia płuc znany w szerokich kołach towarzyskich naszemu miastu ś. p. Stanisław Bienkowski, właściciel sklepów wyrobów stalowych w Łodzi i w Warszawie.

S. p. Stanisław Bienkowski był synem wybitnego przemysłowca m. Warszawy Wł Bienkowskiego. Osiadłszy przed 16 laty w Łodzi otworzył tu interes wyrobów stalowych na większą skalę, który prowadził z wielką starannością i z najomością fachową. W chwilach ostatnich udoskonalił w znakowity sposób maszynę do ostrzenia ostrze.

Jego wielkie znaomości techniczne i nieustraszona praca były w dziedzinie wynalazków i udoskonalen nadzwyczaj owocnymi. Sumienność, gorliwość, i uczciwość połączone z wielkimi zaletami ducha były cechami jego prawnego charakteru, to też pośrednio przyczyną swoich powodzeń. Był zacnym obywatelom kraju i miastu naszego. Pamięć o nim wśród obywateliwa łódzkiego nigdy nie wygaśnie.

Zwłoki ś. p. Stanisława Bienkowskiego przewiezione zostaną do Warszawy, gdzie spo-

czną w grobie rodzinnym. Requiescat in pace!

— Pasek przedzą.

(k) Z powodu niesłychanej orgji cen przy dzry władze dokonały rewizji w większych składach przedzą. W niektórych z nich sporządzono protokoły, ponieważ właściciele nie mieli ksiąg handlowych. Z innych składów zabrano księgi dla skontrolowania. Największy skład przedzą przy ul. Piotrkowskiej, należący do wspólników; Gothelfi, Wolreich i Bernara, został opieczętowany z powodu nadazy. (3)

— Kartofla.

(k) Wydz. Zuprow. Miasta sprzedaje ziemniaki na składach przy ul. Konstanyowskiej 99 i Jerzego 8 po cenie 1800 marek za korzec hurtowo i 2,000 marek za korzec w sprzedaży detalicznej. 3

— Żądania pracowników tramwajowych.

(k) Pracownicy tramwajowi wystąpili do Zarządu kolei elektrycznej łódzkiej z żądaniem podwyższenia płacy stowale do plac obowiązujących na tramwajach w Warszawie gdzie m. in. imana pensja wynosi 31 tys. miesięcznie. W związku z powyższym projektowane jest podwyższenie taryfy za przejazd, jak w Warszawie do 25.

— O opiece nad cmentarzami.

Grono ogrodników łódzkich zwróciło się do Magistratu z memorjałem w sprawie roztoczenia opieki nad cmentarzami łódzkimi, które znajdują się w stanie zupełnego zaniedbania. Magistrat odpowiedział, że sprawa powyższa nie wchodzi w zakres kompetencji władz miejskich, gdyż cmentarzami zarządza dozór cmentarny, składający się z przedstawicieli poszczególnych parafji.

— O place w Gazowni.

Odbyła się w Magistracie pod przewodnictwem prezydenta Rzewskiego narada przedstawicieli miasta i pracowników gazowni miejskiej w sprawie zastosowania w Łodzi plac, obowiązujących w gazowni w Warszawie.

Zrealizowanie powyższego postulatu na potyka na poważne trudności ze względu na to, że gazownia warszawska posiada nowe czesne urządzenia techniczne, dzięki czemu wydajność w tej gazowni jest znacznie wyższa niż w łódzkiej, pomimo iż personel gazowni warszawskiej liczy zaledwie 1,3 ilości robotników zatrudnionych w Łodzi.

Nowoczesne piece i retorty, jakie posiada gazownia warszawska nie wymagają tak licznej obsługi. Z tego powodu robocizna w gazowni łódzkiej przy zastosowaniu podwyżki wyniesie 53 proc. wydatków ogólnych, gdy w Warszawie robocizna wynosi zaledwie 23,5 proc. wydatków ogólnych.

Wczorajszym ciągnięciu milionówki wyszedł nr 3,000,700.

Dziś otwarcie „Targów Wschodnich”.

Targi i Jarmarki.

Przewrót, dokonany przez zawieruchę wojenną na terenach bezpośrednio i pośrednio przez nią dotkniętych, zaznaczył się nie mniej doniosle niż w innych dziedzinach w zakresie życia handlowego i przemysłowego.

Konieczność podporządkowania przemysłu pokojowego wymogom wytwórczości wojennej sprawiła szereg dalekich zmian: zakłady wyrobu amunicji, części pocisków, odlewania dział, zakłady zaopatrujące armię pod względem technicznym i żywnościowym, zajęły miejsce wielu fabryk, pracujących w dziedzinach odległych od narzuconej im chwilową potrzebą wytwórczości. — Dziś ten stan rzeczy powraca do przedwojennego. — Ale ciągłość została przerwana, marka dobrze znana poszła w zapomnienie, stosunki z odbiorcami uległy rozluźnieniu.

W życiu handlowym zaszły zmiany może jeszcze poważniejsze — Wyrosło mnóstwo „sezonowych” firm, wprowadzając swe kruche i krótkowzroczne metody, firm drapieżnych i ściśle egoistycznych. — Na niwie ekonomicznej rozsiedli się ci plantatorzy po dobie, jak spekulanci rolni, wyniszczający ziemię swą bezwzględnie, na bliską notę obliczoną eksploatacją. Wynikiem ich działalności był chaos w stosunkach gospodarczych i brak zaufania u nas kupujących identyfikujących często tę garść niesumiennych wydrwigroszów z całym stanem kupieckim ku tegoż krzywdzie i szkodzie.

Wynikiem normalnych stosunków wojennych jest również nieprawdopodobne pomieszanie branż i gałęzi handlowych. — Handlował każdy czemkolwiek mógł, bez względu na swą do tymczasową specjalność, bez względu na to, czy wogóle kiedykolwiek interesował się handlem. — Improwizowano nowe firmy, rozszerzano sztucznie dawne bez znajomości rzeczy, ze stratą jednak dla gatunku towaru, dla całego systemu wymiennego. — Brak bowiem było środka regulującego ceny i jakości, środka probierczego dla powagi i wartości firmy.

Wreszcie ostatni ze skutków wojny to

zmiany geograficzne. Powstały nowe granice, dzielące jednolity przedtem pod względem politycznym teren, inne przesunęły się mniej lub bardziej znacznie. — Wiele utartych dróg lub węzłów rozdzielono słupem granicznym. — Wojna, blokady i bojkoty zrobiły swoje. — Dziś ponownie wiązać trzeba to, co zostało rozerwane, zaznajamiając, co stało się wzajemnie obce i dalekie. — Jako najbardziej, najpewniej działający element rekonstrukcji gospodarczej obrać no formę targów. — Sposób to prastary. — Niezawodnie działał on przed wojną mimo utraty więzi komunikacyjnych, mimo almanachów i skorowidzów, ułatwiających nawiązanie stosunków, poznanie produkcji i zapotrzebowania. — Nie zawiodą targi i dziś, gdy wystąpienie komiwojażera stało się luksusem, gdy wahania i przeskok w cenach uniemożliwiają teoretyczną kalkulację i orientowanie się na ustalonych cennikach, gdy plaga życia handlowego jest nieznaną dla siebie, brak kryterium do szacowania stopnia wzajemnej odpowiedzialności i zaufania.

Budzą się targi za granicą, i płyną łagodnie na Wschód, do swej naturalnej kolebki i przystani. Raz wraz obijają się o uszy nazwy wskrzeszonych prastarych siedzib targowych. — Powstają nowe centra handlowe, uwarunkowane dokonaniem ostatnio zmianami politycznymi i terytorjalnymi. (7)

Targi wschodnie a handel z Rumunją.

(Lwów centrum handlu międzyświatowego, — Zainteresowanie Wschodu w targach Lwowskich. — Rumunja, a „Targi Wschodnie” we Lwowie. „T. W.” dadzą inicjatywę założenia wolnych składów towarowych. Powodzenie „Targów” rękojmią dobrobytu państwa)

Pan Ludwik Tenner, sekretarz Lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej w wywiadzie na temat znaczenia targów lwowskich dla handlu ze Wschodem, oświadczył co następuje: Lwów ze względu na swe położenie geograficzne predestynowany jest na jedno z centrów handlu międzyświatowego między Wschodem a Zachodem.

dem. Nie nleżą wątpliwości, że kucy z Rosji, Ukrainy, Rumunii, Węgier, którzy już obecnie pomimo trudności paszportowych i niewygodnej dalekiej podróży coraz licznie do miasta naszego napływają dla zakupu towarów, korzystając z tak pomyslnych dla nich sposobności zapoznania się na „T. W.” z całą produkcją Rzeczypospolitej i poczynienia całego szeregu korzystnych dla nas zamówień.

Lwów stanowi i w przyszłości stanowić będzie bardzo ważny punkt handlowy dla pobliskiej Rumunii, która ma wielkie zapotrzebowanie z powodu słabej w rozmaitych dziedzinach przemysłowych własnej produkcji. — Lwów jest pierwszym większym centrum handlowym najbliżej z tej granicy Rumunii i może się stać dla niej miejscem zbytu artykułów produkcji zarówno polskiej, jak i zagranicznej, niewyrabianej w Polsce.

Szczególnie sprzyja ta okoliczność, że w myśl zawartego niedawno traktatu handlowego polsko-rumuńskiego rząd polski podjął się zobowiązania przewożenia towarów zamówionych w Polsce przez Rumunję własnymi pociągami, ze względu na chwilowy opłakany stan rumuńskich środków transportowych.

„Targi Wschodnie” we Lwowie umożliwią również kupiectwu polskiemu ujęcie handlu wymiennego między Zachodem a Wschodem w swe ręce. Wystawa bowiem wzorów i towarów zagranicznych ujawni naszym kupcom, na jakie artykuły konsumpcji ze Wschodu reflektują i będzie wskutek tego wydatną i ciekawą do założenia we Lwowie niemniej jak i w innych miastach Polski składów towarów zagranicznych, niewyrabianych w kraju, a posiadających warunki zbytu w krajach zachodnich.

Zniesienie reglamentacji handlu w Polsce, a pozatem wystawa próbek towarów zagranicznych na „Targach Wschodnich” stanowić będzie podstawę do zapoczątkowania handlu wymiennego między Zachodem a Wschodem. Zapobiegliwość naszego kupiectwa, jakoteż projekt założenia publicznych wolnych domów składowych dają rękojmę, że handel ten rozwine się już w najbliższej przyszłości w szybkim tempie i przyczyni się niepomniernie do dobrobytu i rozwoju ekonomicznego całego państwa. (7)

Stosunki gospodarcze między Belgią a Polską.

Przybył onegdaj z Belgii pan Van der Aa sekretarzem, wystąpił jako specjalny przedstawiciel szeregu przedsiębiorstw i domów handlowych Antwerpii zgrupowanych w tamtejszej gildii.

Wystąpił sekcji prasowej uzyskał możność rozmowy z Belgijczykiem, który tak zdaje sprawę z swego wywiadu.

Jest to poważny, milczący, typowy Flamand w słowach, w określeniach.

Zaczynamy od „Targów Wschodnich” Oczekuje zdawkowych słów.

Tymczasem p. Van der Aa — mówi:

Nie spodziewałem się, że kraj wasz mi tak wszystko, nieznaną u nas, odznacza się takim zmysłem organizacyjnym i rzetelnością w przeprowadzeniu inicjatywy.

Słyszeliśmy dotąd o Was, jako o kraju kolegującym z nami w nieszczęściu. Mniej bardzo mało, słyszeliśmy o waszej ruchliwej gospodarce.

Jestem mile rozczarowany. Widzę, że budowaliście pokaz, który mi da możność orientowania się w naszej wytwórczości i w warunkach stosunków handlowych między waszą Ojczyzną a Polską.

Rozglądając się w waszej wytwórczości widzę szereg gałęzi produkcji, która nadała się do eksportu do Belgii.

Liczymy też na transito przez Polskę do krajów wschodnich. Pod tym względem

Lwów jest uprzywilejowany przez swe położenie geograficzne, a myśli założenia składów w punkcie styczności we Lwowie przykła skują bez zastrzeżeń — Belgijczyk zakończył.

Stosunki gospodarcze między naszymi krajami ułożą się mam nadzieję oby nieplonnie i pomyslnie.

Rozmowa z „Targi Wschodnie”

„Targi Wschodnie” we Lwowie będą egza-minem naszej zdolności żywotnej. Europa przekona się, czy z polskim przemysłem i handlem należy się liczyć, czy też Polska pod względem przemysłowym i jako ośrodek handlu ze Wschodem nie wchodzi w rachubę.

Dla osiągnięcia dodatniego wyniku tej wielkiej próby musi całe społeczeństwo nasze wszystkie najlepsze swe siły rzucić w szranki.

Kolejnictwo polskie, w czasie kresowych walk dało wspaniałe przykłady swego patriotyzmu i zrozumienia sprawy polskiej. W walce o gospodarcze stanowisko Państwa nie pozostanie ono w tyle i od najwyższego do najniższego pracownika poprze zamierzenie „Targów Wschodnich” i dołoży usilnych starań, aby wszelkie transporty przeznaczone na „Targi” rychło i bez przeszkód osiągnęły cel swój.

DZIS OTWARCIE T. WSCHODNICH.

LWÓW 24 b.m. (EE) W niedzielę dnia 25 b.m. nastąpi otwarcie Targów Wschodnich.

dnich. Cały plac wystawowy zabudowany jest pawilonami odznaczającymi się wytwornym stylem, solidarną budową. Wytwory przemysłu podzielone są na 26 grup. Daje to obraz wytwórczości w każdej poszczególniej dziedzinie. Reprezentowaną jest Polska, Francja, Gdańsk, Węgry, Czechosłowacja i Austria. Ekspozyty polskie stanowią 80 proc. ogólnej liczby.

d.c.n. T. WSCHODNIE A WALUTA.

LWÓW 24 (EE) Dzienniki wiedeńskie podają, że podczas Targów we Wiedniu za-znaczyła się wybitna tendencja zniżkowa walut obcych co w następstwie wpływało korzystnie na popyt nakorony.

Przypuszczać należy analogicznie, że i Targi Wschodnie przyczynią się do podniesienia naszej waluty.

KOZS

w każdej ilości poleca ze s...

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY

Mittelstaedt i Kulagowski

Łódź, Przejazd 42/44.

Sifa

O. Kociński i A. Hauk, inż.

Łódź, Wólczańska 139.

Fabryka wyrobów metalowych;

budowa maszyn, naczyń specjalnych, kotłów dla przemysłu chemicznego i t. p.
PĘDNIĘ. Wszelkiego rodzaju instalacje dla fabryk i domów w zakresie specjalności
 Ogrzewanie centralne, za pomocą wody i pary.
WODOCIĄGI i kanalizacja. INSTALACJE elektryczne.
 Spajanie, montaż i reperacje.

(3169P)

Wielko

Wolno

Ciepło

Urządzenie tryjerskie

do sprzedania Przejazd 16,
 „Me'eor.” (3157K)

Dr. med. Z. Golc

wznowił przyjęcia
 godz. przyj. od 10^{1/2}-2-ej i
 od 6-8 w.; dla pań 5-6 w
 ul. Andrzeja Nr. 3 i p.
 (3053B6)

Dr. Prybalski

Zawadzka I.
 choroby skórne włosów, wene
 ryczne moczopłciowe (niemoc
 pól: od 9-1 i 4-8; od 4-5
 dla pań. 292R-K-0)

Vertex

z ciągniętego drutu
 najtrwalsze lampki
 oszczędnościowe



Zakłady Elektryczne
WESTINGHOUSE
 Warszawa, Marszałkowska Nr. 98.

32E9

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw ruchomości (LOMBARD AKCYJNY)

Oddział I-szy w Łodzi, ul. Zachodnia № 31,

zawiadamia, iż dnia 6 października 1921 r. i dni następujących w sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej 31, poczyna się od godziny 10 rano, sprzedawane będą przez publiczną licytację zastawy w właściwym czasie niewykupione, a zastawione w Oddziale I-szym Łódzkim, Zachodnia № 31.

Zastawy, oznaczone numerami niżej zamieszczonymi, o ile nie zostaną wykupione, zostaną bezwarunkowo sprzedane.

| | | | | | | | | |
|--------|--------|--------|--------|--------|--------|--------|--------|--|
| 301712 | 301934 | 302174 | 302315 | 302380 | 302489 | 302494 | 302541 | |
| 752 | 956 | 177 | 319 | 383 | 440 | 499 | 543 | |
| 778 | 971 | 321 | 328 | 391 | 441 | 503 | 550 | |
| 799 | 302017 | 218 | 333 | 393 | 445 | 512 | 551 | |
| 830 | 025 | 224 | 336 | 394 | 449 | 514 | 552 | |
| 833 | 044 | 226 | 347 | 398 | 453 | 515 | 553 | |
| 855 | 045 | 246 | 348 | 402 | 457 | 517 | 555 | |
| 856 | 059 | 247 | 351 | 403 | 459 | 521 | 556 | |
| 857 | 089 | 249 | 352 | 405 | 462 | 522 | 557 | |
| 867 | 100 | 252 | 357 | 413 | 463 | 524 | 559 | |
| 876 | 101 | 258 | 358 | 423 | 464 | 530 | 561 | |
| 890 | 112 | 263 | 360 | 423 | 468 | 532 | 561 | |
| 892 | 110 | 278 | 364 | 432 | 475 | 534 | 566 | |
| 900 | 113 | 294 | 371 | 433 | 480 | 535 | 568 | |
| 911 | 136 | 295 | 375 | 434 | 486 | 536 | 571 | |
| 926 | 139 | 297 | 376 | 433 | 490 | 540 | 572 | |

315AB

Lecznica lekarzy specjalistów, PIOTRKOWSKA № 17, (drugie podwórze).

| | | |
|-------------------------------------|-------------------------|-------------------|
| 9-10 | choroby dzieci | dr. Ziegler |
| 9-10 | oczu | dr. Garliński |
| 9-10 | nosa, gardła i uszu | dr. Goldberg |
| 10-11 | dzieci | dr. Nowicki |
| 10-11 | wewnętrz. i dziecięc. | dr. Majdziński |
| 11-12 | wener. i skórne | dr. Dutkiewicz |
| 11-12 | kobięc. | dr. Ługowski |
| 12-1 | wew. (płuca i serca) | dr. Osiecki |
| 12-1 ^{1/2} | chirurg. i kobiece | dr. Artyfikiewicz |
| 12 ^{1/2} -1 ^{1/2} | nosa, uszu, gardła | dr. Czaplinski |
| 1 ^{1/2} -2 ^{1/2} | kobięc. | dr. Jasiński |
| 1 ^{1/2} -2 ^{1/2} | nerwowe | dr. Starzyński |
| 1-2 ^{1/2} | skórne i wener. | dr. Skusiewicz |
| 2-3 | oczu | dr. Michalski |
| 3-4 | chirurg. i kobiece | dr. Marks |
| 3-4 | wewn. i dzieci | dr. Jokiel |
| 3-4 | nerwowe pon. str. pięt. | dr. Mittelstaedt |
| 3-4 | nosa, uszu i gardła | dr. Altenberger |
| 4-5 | oczu | dr. Karnicki |
| 4-5 | weneryczne i skórne | dr. Stawowczyk |

UWAGA: Lecznica otwarta codziennie prócz świąt.
 Porada 200 mk. Operacja i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 3157-P

Polskie Towarzystwo Handlowe

Kraków Sławkowska 1.

dostarcza wagonowo żelazo pochodzenia krajowego, przy krótkich terminach dostawy.

3038-K5

FUTRO

na piżmowcach sprzedawane. Wiadomość
 Karola 12 m. 12. (3164K)

Gimnazjum żeńskie R. Sobolewskiej Gdańska 90

poszukuje nauczycieli (lek) gimnastyki, przyrody i śpiewu. 3144B

Dnia 4 października r. b. o godz. 7-ej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Handlowców Polskich przy ul. Piotrkowskiej 108 odbędzie się

Nadzwyczajne ogólne zebranie

członków Stowarzyszenia spółdzielczego „Handlowiec Polski” z następującym porządkiem dziennym:
 1) przekształcenie kooperatywy na Spółkę z Ogr. Odp.
 2) wolne wnioski

W razie niedościa do skutku zebrania w powyższym terminie, następne odbędzie się dnia 11 października r. b. w tymże lokalu o godz. 7-ej wiecz. bez względu na ilość obecnych.

Wstęp za okazaniem książeczki członkowskiej. 3124K3.

Zarząd.

2 pokoje

z używalnością kuchni oddanej w chrześcijańskiej nie liczonej rodzinie. Oferty pod Samotny w Rozwoju.

Dr. K. Karnicki

choroby oczu
 przyjmuje od g. 6-7
 Piotrkowska 165.
 (3168W)

„Eugenja z Łodzi”

prosi oficera jadącego 29-9 b. r. do Zgierza o wiadomość pod „Eugenja” Biura ogłoszeń „Prom.” Piotrkowska 81. 3148K

sklep

kolonialno spożywczy, wraz z mieszkaniem i oświetleniem elektrycznym do sprzedania. Wiadomość Miłsza 34 (2140P)

Dr. Ludwik Falk powrócił

Choroby skórne i weneryczne
 Nawrot 7. od 10-12 i 5-7 godz. 3123P

Kupuje maszyn

dywany i maszyny do szycia futra garderoby i sprzęty dywanowe A. WAJCMAN Dzień 19 w sklepie. 3124W

Automobil

Samochody amerykańskiej firmy „Ford” zupełnie w nowym stanie okazują się do nabycia.

Bliższych informacji udziela p. Zajchner Łódź ul. Przędzalniana 65 m. 1. (3186K1)

Gabinet lekarsko-dentystyczny

Dr. Stefana Miłodrowskiego

h. lekarza Szpitala Dzieciątka Jezus.
 ul. Emilji 20 G

przyjęcia: 10-1 i 4-7

(3172W)

Teatr SCALA

Dyr. S. Kuperman
Ceny zwykłe.

Dziś niedziela dn. 25 b. m. o godz. 8.30 w.
Hotel Wanz i Artyści z ogłoszenia
Bezust. śmiech! Reż. Reden. Gł. role wyk. Reben.

PLAC SPORTOWY D. O. GEN. ŁÓDŹ

PLAC gen. HALLERA — ZELINÓ WKA u wylotu ul.
lic 6 sierpnia i Zielonej.

W niedzielę dn. 25 września r. b. o g. 5 pp.

Zawody w piłkę nożną

o mistrzostwo Polski klasy B

„Pogoń II”

„S. S. Union”

mistrz okr. łwowskiego

mistrz okr. łódzkiego

Preds rzędaż biletów z rabatem w cukierni „NIE-
SPODZIANKA”, przy ul. Piotrkowskiej 11S.

3183B

ANDRZEJA 23

Kursy rysunkowe

w zakresie

Sztuki stosowanej i czystej

Przy kursach doświadczalnia: batikow. katoniarstwa, intarsji, mo-
delowania, jinoleorytu i t. Zapisy codz od 5-7 wiecz.
3183B Kierownik W. Piaskowski

Partuchy

najlepiej i najtaniej u bywać można z wytwórni

A. Eger, Łódź, Sienkiewicza 105.

Zawiadomienie.

Zarząd Kursów „MATURA”

oddział w Łodzi, ul. Gdańska 31. (w progimnazjum)

Zawiadania P.T. zainteresowanych, że przyjechał z
Głównego Zakładu w Krakowie WP. Dyr. Berestyń-
ski i będzie udzielał osobiście informacji w sprawie kur-
sów do matury i egzaminów wstępnych, w poniedziałek,
26 bm. od 4-6, (ewent. we wtorek, 27 bm.) w kancelarii
Kursów. 3189P

Monterzy samodzielni

znajda zniecie w Biurze „Wap” Dzielna 10. 3199P

Mieszkanie.

Duży pokój z wszelk. wygodami i niektórymi przedmio-
tami w centrum miasta sprzedam zaraz. Oferty sub „Za-
raz do Rozwoju”. 3196K1

Biuro Elektrotechniczne i warsztaty reperacyjne

P. Szulc i S-ka ul. P. Szulc

Łódź, Andrzejka № 9.

Budowa aparatów i dźwignów elektrycznych oraz ich konserwacja i reperacja.

Przewijanie motorów i dynamomaszyn wszelkich systemów i napięcie instalacje swiata i siły przenośnej jak również urządzenia sy nalizacji.

F. bryka przewodników elektrycznych.
Wszelki materiał instalacyjny stale na składzie. 3176K

W szkole Rymaru, Malarskiej i Kucharskiej

zapisy przyjmuje się codziennie od 4 do 5-ej; ul. Nawrot
№ 8 m.

Kierownik J. LEMAN.

Mk. 15.000 nagrody

za odnalezienie lub wskazanie miejsca gdzie znajduje się
motor elektryczny do studni i filtra firmy „Gene” Budaj-
peszt za № 35064, skradziony w nocy z dn. 12 na 13
września 1921 r. z domu przy ulicy Benedykta 19.
Zgłoszenia przyjmie rzadca tegoż domu. (3187K)

Dla Amerykanina!

Ładny

plac handlowy

2,000 łokci kwadratowych w śródmieściu przy tramwaju
nadający się na skład drzewa, żelaza lub na inny interes
handlowy — okazynie do sprzedania.

Blższa wiadomość: Łódź, ul. Południowa 6,
m 6, II piętro, front, MAJEWICZ, codziennie od 8 do
10 rano. 3116B

Biuro sprzedaży węgla

J. BOJANOWSKI S-ka

Przejazd № 30 m. 20

od 20 września przyjmuje zamówienia na węgiel, na wa-
gony dostawa bezpośrednio z kopalni i na wozy z dosta-
wą do domów, po cenach wyznaczonych przez Radę Zaz-
du, biuro otw. od 2-6 pp. (3104K)

Siderosten

lakier patent uniwersalny do żelaza i drze-
wa szybko schnący elastyczny, chroni
metale od rdzy i nie odpryskuje.
marka fabryczna „KORONA”

Exicator - Carbolineum

środek przeciwnilny (do konserwac-
ji drzewa, marka fabryczna „KORONA”

SMAR DO WOZÓW

Smar „Tovotta”

własnego wyrobu polecają:

KONSTANTY KAWECKI i S-ka

ŁÓDŹ, PRZEJAZD 21

(P2159)

LECZNICA CHOROBY ZĘBÓW

Lekarza - dentystry H. PRUSS

145. Piotrkowska 145.

za plombowanie oraz wprawianie zębów
opłata podług taksy 2175

Zawodowa Szkoła kroju, szycia i robót ręcznych

A. Kopydłowskiej

Łódź, Piotrkowska 154.

Kurs kroju, szycia, pasowania i modelowania. Uczennice
otrzymują świadectwa.

Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju, robót freblowskich,
introligatorstwa, rysunków i wycinank.

Zapisy od 10 do 1-ej. Dla pracujących kursy wieczorne.
Sprzedaż fasonów papierowych (2195W)

Buchalter

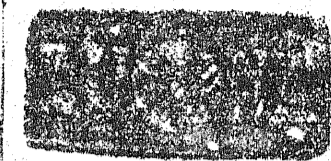
bilansista poszukuje odpo-
wiedniego stanowiska. Oferty
sub „Buchalter” do admin
„Rozwoju”.
3094B

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzejka 11.

Choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć od 9-11 od 5
7 i pół p. p. Panie do 5.

2975-B



Dziś!
Przedstawienie
dla młodzieży
początek: o g. 3 i pół pop.
sobotnia i niedziela o 2-ej p.p.
W programie: **Cyrk**
Tosalli z Fern Andra.
(3193W)

Poszukuję

umeblowanego pokoju, mo-
że być z utrzymaniem, za-
płacę 30.000 Mk, Zgłosze-
nia proszę składać w ad-
min. „Rozwoju” dla K. P
3200 (P)

Psy rasy wilezej do sprzedania

Łódź, ul. Kałna № 1, róg
Wólczajskiej u W. Meistra.
(3185K1)

Kierat

mlocarniany używany kupie
adres do Rozwoju.
(3183K1)

Wielna drzawna

używana do sprzedania
Warsz. Ziemi. T-wo Mieczar-
skie Al. Kościuszk. 29
(318917)

Dr. med.

Henryk Kryszek

chor. wewn.

od godz. 3-5

Pańska, 29.

(3190K4)

! Radzę Ci!
kupować towary p. f.

**„Najtańsze
Źródło”**

Dzielna 34.

Tow. białe Bostony
madepolamy Szewioty
purpury Sukna
półcienka Korty
różne cągi Barchany
„ chustki Flanel.
podszewka Sibir
satyny Pończochy

Specjalne ceny dla kooperatyw
i Hurtown.
3868B2)

Ważne dla wszystkich

kupujących tokiowe towary
zwracam uwagę iż są już na
składzie w wielkim wyborze je-
sienne i zimowe towary na dam-
skie i męskie ubrania, kostju-
my, płaszcze, suknie, bluski, szla-
troki i ciepła bielizna, również
płótna białe i kolorowe, na bie-
lizne i pościel, towary fartucho-
we, podszewkowe, chustki i po-
czochy.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Ceny najtańsze.

PIOTRKOWSKA 56
M. Oryl, w podwórzu, 3 wej 56

2892K6

